

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 28

Z KRAKOWA DNIA 5 KWIECZNIA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Petersburga d 2 Marca d. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Obrzął przyięcia w Carskiem Siele ciała wickopoinney pamięci zmarłego Cesarza Alexandra.

N. Cesarz Jmć rozkazał wydać stosowne rozporządzenia dla zachowania porządku w przyięciu w Carskiem Siele konduktu żałobnego zmarłego Cesarza Alexandra, idącego z Taganrogu, i dla przysposobienia w kaplicy pałacu Cesarzkiego w Carskiem Siele katafalku do złożenia na nim trumny, oraz dla ozdobienia środka kaplicy w sposobie najsłodsowniejszym do okoliczności. W skutku tych najwyższych rozkazów, katafalk i ozdoby środkowe kaplicy, zostały zrobione podług wzorów przyjętych przez N. Cesarza Jmć, który także następujący obrzęd zatwierdzić raczył: W dzień poprzedzający przybycie konduktu żałobnego zmarłego Cesarza, obecni tu Jenerałowie Adjutanci i Adjutanci tegoż Monarchy, Wielki Marszałek i Wielki Mistrz obrzędowy żałoby, dwaj Mistrze obrzędowi Dworu Cesarzkiego, Urzędnicy mający odbywać służbę przy zwłokach, i ci, których Jego Cesarska Mość szczególnie przeznaczył

udali się do Carskiego Sieła. Władzy wojskowej polecono umieścić liczbę wojska potrzebną do przyięcia konduktu. Kondukt przybył do Carskiego Sieła nowym gościńcem z Moskwy, przez pałac mieyski, przetamę i ulicę środkową, aż do ogrodu Liceum, z kąd obracając się ku bramie boczney dziedzińca pałacowego, udał się tą bramą do przysionka, prowadzącego do kaplicy pałacowej. — Że zaś przy wyjeździe konduktu żałobnego z Taganrogu, korona nie była włożona na głowę zmarłego Cesarza, i osobno ją wieziono, przeto Wielki Marszałek wychodząc na spotkanie konduktu na granicę territorium Carskiego Sieła, wziął koronę z pojazdu, w którym się znajdowała i położył ją na trumnie. Na teyże granicy ciało zmarłego Cesarza zostało przyięte i odprawdzone w porządku następującym, z zachowaniem rozporządzeń tyczących się wojska, które Jego Cesarska mość oddzielnie przepisał: Poprzedzał kondukt Policmajster konno na czele podwładnych urzędników, dalej szło wojsko, które N. Cesarz Jmć tym celem przeznaczył; korporacyja Jemszczyków po trzech z swoim starszym; rzemieślnicy niosący swoje znaki po dwóch; mieszczanie

miast Carskiego Sieła i Pawłowska, po dwóch ze starszemi wytranemi z pomiędzy siebie; kupcy z obu miast z swoimi starszemi według giełd po dwóch; członkowie Władz miejskich z burmistrzami obu miast po dwóch; uczniowie pensyi Liceum w Carskiem Siele z swoim Rektorem po trzech; uczniowie Liceum w Carskiem Siele z swoimi nauczycielami po trzech, a za nimi Inspektor; Rektor Liceum w towarzystwie członków składających radę tego zakładu; służący Dworu Cesarskiego, należący do służby pałacowej w Carskiem Siele i Pawłowsku, podług przeznaczenia Dyrektora jeneralnego w Carskiem Siele, i Dyrektora miasta Pawłowska; Jenerał-Major Zacharzewski, Dyrektor w Carskiem Siele, z wyznaczonemi do tego Urzędnikami Dyrekcji pałacowej; Prokurator obwodowy; jeometra i kassjer obwodowy; członkowie niższego sądu według starszeństwa lat; członkowie sądu obwodowego i opieki szlacheckiej; także według starszeństwa lat: Marszałkowie szlachty Gubernii i obwodu Carskiego Sieła, ze szlachtą tegoż obwodu Gubernator cywilny, Marszałkowie szlachty i Kapitan obwodowy byli przy Gubernatorze dla przyjęcia konduktu żałobnego na granicy obwodu, a potem udali się dla zająć wskazanych im mieysc. Orszak konduktu przybył w tym samym porządku, iak odbywał drogę, wyiawszy duchowieństwo, które połączyło się z duchowieństwem, wyszłem na spotkanie tegoż konduktu. Parada religijna udała się w porządku następującym: śpiewacy kaplicy Dworskiej; dwie latarnie zapalone należące do kościołów w Carskiem Siele i Pawłowsku; chorągwie kościelne z Carskiego Sieła i Pawłowska; sześć latarni kościelnych zapalonych; krzyż processyyny; Księża i dyakoni parami, podług starszeństwa lat; Spowiednik zmarle-

go Cesarza, niosąc obraz święty; poprzedzał go dyakon z kadzielnicą, Wielki Wagenmajster konno; powóz żałobny, na którym była trumna; za nim szły osoby przeznaczone do towarzyszenia. Wielki Marszałek przestrzegający porządku parady, miał przy sobie tym celem Urzędników i Mistrzów obrzędowych należących do Kommissyi żałobowej. Wszyscy urzędnicy przeznaczeni do tej parady, mieli wielkie płaszcze żałobne i kapelusze spuszczone z długą krepu, dane im przez Kommissyją żałobową. Ci, którzy noszą mundur wojskowy, byli w grubey żałobie, podług przepisu wydanego względem żałoby wojskowych. Stosownie do rozporządzeń Wielkiego Mistrza obrzędowego, i Mistrzów obrzędowych; orszak, który poprzedzał powóz żałobny, przybywając na dziedziniec pałacowy, stanął na przeciw przysionka, przed którym zatrzymał się powóz żałobny, i wszyscy, którzy go składali oddalili się po zdjęciu ciała z powozu. Przy wejściu do kaplicy ciało zmarłego Cesarza przyjęte zostało przez duchowieństwo, które poprzedzało orszak, oraz Urzędników, którzy poprzedzającego dnia przybyli do Carskiego Sieła. Chwila przybycia konduktu żałobnego do Carskiego Sieła ogłoszona była odgłosem dzwonów kościelnych i wystrzał mi działowymi, raz co minuta, co trwało aż do końca żałobnego nabożeństwa, które się odbywało zaraz po umieszczeniu trumny na katafalku. Wojsko rozstawione czyniło zwy- cayne honory. — Ci wszyscy, którzy należące do konduktu podróżnego, poprzedzali powóz żałobny, równie iak ci, którzy ze stolicy przybyli do Carskiego Sieła, weszli do kaplicy, gdzie Wielki Mistrz obrzędowy wskazał każdemu mieysce według porządku starszeństwa, przestrzegając, aby niebyło niko- go ani około katafalku, ani przy drzwiach

kaplicy; ani między katafalkiem i ołtarzem. Powóz żałobny z zwłokami zmarłego Cesarza zatrzymał się przed kaplicą pałacową. Jenerałowie-Adjutanci i Adjutanci zmarłego Cesarza zbliżyli się dla wzięcia trumny, i po przedzeniu duchowieństwem, zanieśli ją do kaplicy, i złożyli na katafalku przysposobionym w środku. Przy trumnie postawiono tych samych urzędników, którzy w drodze odbywali służbę, i podług wyraźnego rozkazu J. Cesarzkiej Mości, przydano im potrzebną liczbę officerów z garnizonu w Carskiem-Siele, którzy byli w grubey żałobie stosownie do urzędzenia żałoby woyskowej, i trzymali szpadę z spuszczoneym nadół końcem, stosownie do zwyczaju w podobnych okolicznościach. Officerowie ci mieli stopień Kapitanów. O kilka kroków od katafalku po obu stronach stało 12stu podofficerów; u spodu katafalku dwóch kamerpazów i 6 pazów; po obu stronach pazów, uczniowie Liceum trzema oddziałami. Odprawiło się żałobne nabożeństwo, po którem wszyscy assistujący oddalili się z kaplicy, oprócz duchowieństwa. N. Cesarz Jmć i NN. Cesarzowe, oraz cała familia Cesarska, weszli do kaplicy na nowe żałobne nabożeństwo, i dla oddania ostatniej powinności zwłokom zmarłego wiekopomney pamięci Alexandra. — Po wyjściu NN. Cesarstwa Ichmość z Familią Cesarską z kaplicy, ci wszyscy, którzy się oddalili, wrócili do kaplicy i stanęli w takim porządku, iak pod czas pierwszego żałobnego nabożeństwa, a potem czytano Święte Ewangelie według obrzędów kościelnych. Aż do godziny czapstrzyku wieczorem pozwolono wchodzić osobom wszelkiego stanu dla oddania ostatniej powinności zwłokom zmarłego Cesarza, według rozporządzeń wydanych przez Wielkiego Mistrza obrzędowego, dla zachowania przyzwoitego porządku i uniknięcia tłoku. Służbę

przy zwłokach we dnie i w nocy, aż do czasu wywiezienia ich do stolicy, odbywać będzie siedmiu urzędników z każdej ze czterech pierwszych klass, oraz dwóch Szambelanów i dwóch Kamerjunkrów, wyznaczonych przez Kommissyją żałobową. Jenerałowie Adjutanci i Adjutanci zmarłego Cesarza będą również czynić służbę, według rozporządzeń władzy woyskowej, która także urządziła straż przy kaplicy i inne honory woyskowe czynić się mające. Przez cały czas, iak ciało złożone będzie w kaplicy pałacowej w Carskiem-Siele, duchowieństwo odbywać będzie żałobne nabożeństwo dwa razy na dzień. Osoby wszelkiej klasy będą wpuszczane codziennie dla oddania ostatniej powinności zwłokom, w godzinach wyznaczonych przez Wielkiego Marszałka.

Jenerał piechoty Hrabia Tołstoy, dowódca piątego korpusu piechoty, przybył do Petersburga.

Z Żyrowic (w powiecie Słonimskim.)

Po trzykrotnem z ambon ogłoszeniu listu arcy-pasterskiego, zapowiadającego rok święty Jubileuszu, mającego się obchodzić po Cerkwiach wyznania Rzymsko-Katolickiego Greckiego obrządku, w Żyrowicach w Cerkwi X^y. Bazylianów nabożeństwo Jubileuszowe tem porządnie i wspaniale odprawiło się przez dni 15, że mu przewodniczył Nayprzewielebniejszy Metropolita wszystkich w Rossyi Cerkiew Rzymsko-Unickich Biskup dycezyalny Brzeski Jozafat Bołhak. Zaczęło się dnia 14 Lutego od uroczystey processyi, na której przy odgłosie dzwonów liczne duchowieństwo zakonne świeckim pomnożone; w szaty świetne kapłańskie przybrane, we dwa rzędy postępowało z klasztoru ku drzwiom wielkim cerkiewnym śpiewa-

iąc: „Rudi Imia Hospodne błogosławienno
ot ninje i do wicka;,, czterech kapłanów
niosło na złotem wężłowiu Bullę Papieżką;
za nią postępował Nayprzewielebniejszy Me-
tropolita pontyfikalnie odziany, i wedle prze-
pisanego obrządku drzwi wielkie krzyżem o-
tworzywszy, wszedł do świątyni z całym or-
szakim duchowieństwa i mnogiego ludu. —
Nayprzewielebniejszy Oficyał i Namiestnik
w rzeczach duchownych Antoni Tupalski,
przyjąwszy Bullę Papieżką z rąk Metropolity
na tronie siedzącego, czytał ją z ambo-
ny i dla zwrócenia obecnych uwagi na taką
uroczystość, czule przemówił. Tuż odgłos
wszystkich dzwonów zapowiedział zaczyna-
ce się wedle podanego w książeczce porządku
jubileuszowe nabożeństwo od hymnu: „Carlu
nebesnij, które w tym dniu zakończyło się
supplikacją i hymnem: „Spasy ludy twoja
Hospody. „ W ciągu dni 15 nabożeństwa ze
wszelką obrzędu wystawą w duchu religijney
pobożności odprawionego, lud różnego stanu
wieku i płci ze Słonimą i z odleglejszych
okolic tem gromadniey się zbierał do Żyro-
wickiey świątyni, że ta jest od półczwartą
wieku uprzywilejowa wizerunkiem Przenay-
czystszy Bogarodzicy łaskami słynącej: że
Nayprzewielebniejszy Metropolita za wzoro-
wą pobożnością często celebrował; że w u-
słudzeniu zbawiennem wiernych potrzebom
wszelką gotowość i niezmordowaną pracę o-
kazywało duchowieństwo, a w ogłaszaniu
Słowa Bożego kapłani świeccy z zakonnikami
starali się z materji podanych mówić ka-
zania zrana, a po południu nauki ze zbu-
dowaniem słuchaczy. Do 7000 obrządku
Grecko-Unickiego, a do 2000 obrządku Ła-
cińskiego Katolików odprawiło spowiedź i
przyjęło najświętszą komunię. Dnia 1go
Marca przy wystrzałach z młóździerzów za-
kończyło się piętnastodniowe Jubileuszu na-

bożeństwo uroczystą processyją, himnem S.
Ambrożego i Benedykcyą Papieżką, którą da-
wał Nayprzewielebniejszy Metropolita ludo-
wi nayliczniey zgromadzonemu. Tryumf to
był wyciskający łzy: jednym szczerego ża-
lu, drugim żywey nadziei dostąpienia zupeł-
nego odpustu.

Z Paryż: d. 21 Marca.

W piątek odbyła się w kościele Panny
Maryi pierwsza wielka processyja, które Bul-
la Papieżka podczas Jubileuszu przepisuje:
znajdowała się na niej cała rodzina Króle-
wska i niezmierna mnogość ludu.

Generał porucznik Hr. Hugo przybył do
Paryża, i ma zamiar, iak zapewniają, ścia-
gnąć uwagę J. K. Mei i Ministrow na no-
wy sposób bronienia twierdz, nad którym
lat 20 pracował.

Dziennik Arystark zapewnia, iż z ba-
talionu artyleryjskiego w Tuluzie kilkun-
astu oficerów podoficerów udać się mają do Mar-
selii, żkąd do niewiedomego punktu odpłyną.

Król dozwolił wszystkim tutejszym te-
atrom dawać wystawienia na odbudowanie
spalonego Cyrku olimpickiego braci Fran-
coni. Minister spraw wewnętrznych prze-
dłużył ich przywilej do r. 1840, a u Pana
Jakoba Lafitte otworzoną dla nich została
składka, na którą Wicehrabia Laroch-fouca-
uld, iako dyrektor wydziału sztuk nado-
bnych, podpisał 1000 Fr.

Ciągle jeszcze nadchodzą do Izby próśby
przeciw ustawie pierworodzeństwa.

P. Bodin z Lionu zakupił w tej chwile
li na półwyspiu Perrache 400,000 stóp grun-
tu, dla wystawienia na nim 12 parowych
młynów, które zastąpić mają żyłwowe mły-
ny na Rodanie tamujące żeglugę.

Znany Wędrownik i Badacz natury Le-
schenault de la Tour umarł tu w 53 roku

życia. Należy on do tych, którzy większą część ziemi zwiedzili. W roku 1800 odpłynął z wyprawą Kapitana Baudin, i dla słabości zdrowia w kilka lat powrócić musiał. W roku 1814 popłynął do Kalkuty i Ceylonu, a w roku 1820 do Kaienny. Przyłożył się pismami swoimi do: *Voyage aux terres australes* i *Memoire du Museum d'histoire naturelles*, i Królewski ogród botaniczny zbogacił wielu zbiorami.

Z Madrytu d. 9 Marca.

Doniesiono urzędownie o brzemienności Infantki Ludwika Karoliny.

Uwięziono tu dwóch służących Xiężny Ossuna (córkę zmarłego Xcia Beaufort z Bruxelli) chociaż opatrzonemi byli dobrimi zaświadczeniami.

Dwa miliony realów, przeznaczone dla Algieru, powiozł Jenerał Carvajal do Walencji.

Trzy okręty Królewskie siły morskie zawinęły do Algesiras. Jedna fregata, 2 kutry i 4 inne Algierskie okręty krążą między przylądkiem Gates i miastem Motril. Admirał Sotiria mianowany jest dowódcą naszego stanowiska na morzu Śroziemnem.

Jenerał Mina nie wylądował do Hiszpanii i przyjaciele jego zapewniają, iż jeżeli opuścił Anglię, tedy niezawodnie popłynął do Meksyku, gdzie ofiarowano mu dowództwo nad wyprawą przeciw wyspie Kuba.

W Gibraltarze zbankrutował Don kupiecki Galiano na 500,000 twardych piastów.

Z Lizbony d. 11 Marca.

Sobica n sza i kraj pogrążonemi są w głębszym żalu z powodu nastąpiłey wczoraj śmierci doległego naszego Króla.

Królowa zachorowała w tych dniach i

niemogła nawet Króla odwiedzić. Zresztą panuje tu nayspełniejsza spokojność.

Jan Szósty (Marya Jozef Ludwik) Król Portugalski i Cesarz Brazylii, urodził się d. 18 Maia 1767. Dnia 10 Lutego 1792 objął rządy w imieniu swej matki, cierpiącej ośląkanie zmysłów. Dnia 15 Lipca 1799 ogłoszony został Xciem Reientem. Z powodu Napoleońskiego napadu na jego państwo odpłynął dnia 27 Listopada 1807 z całą swoją rodziną do Brazylii i dnia 6 Stycznia 1806 wysiadł do Rio-Janeiro. Dnia 16 Grudnia 1815 wyniosł Brazylię na królestwo. Dnia 20 Marca 1816 został Królem. Dnia 26go Kwietnia 1821 powrócił z Brazylii do Portugalii, gdzie właśnie ogłoszona została konstytucya Stanów, którą zaprzysiągł, ale we dwa lata potem zniósł. Dnia 30 Kwietnia 1824 nastąpiło wiadome powstanie Infanta Michała. W Listopadzie r. z. uznał niepodległość Brazylii i przybrał oraz tytuł Cesarza Brazylii. Dnia 9 Stycznia 1790 zaślubił się z Infantką Karoliną (siostrą panującego Króla Hiszpańskiego, urodzoną dnia 25go Kwietnia 1775), z którą miał następujące dzieci: 1) Don Pedro, Xzę Alkantary, urodzony dnia 12 Października 1798, od Kwietnia 1821 Rejent, a teraz Cesarz Brazylii; zaślubił się dnia 6 Listopada 1817 z Arcyksiężną Leopoldą, córką Cesarza Austrii. 2) Don Miguel, urodzony dnia 26 Października 1802; od zdarzeń w Kwietniu 1824 oddalony z Portugalii i bawi teraz w krajach Austriackich. 3) Marya Teressa, wdowa po Infancie Hiszpańskim Don Pedro (zmarłym w r. 1812) urodzona dnia 29 Kwietnia 1798, ma syna Don Sebastian i mieszka w Madrycie. 4) Marya Franciszka, (urodzona dnia 22 Kwietnia 1800, małżonka Infanta Hiszpańskiego Karola i mieszkająca także w Ma-

drycie.) 5) Marya Anna Joanna Józefa, urodzona dnia 25 Lipca 1805. 6) Izabella Marya, urodzona dnia 4 Lipca 1801 (znajdująca się teraz na czele Reieneyi.) — Prowadzenie Jana VI stanowi epokę przez wyniesienie aż dotąd zaniedbanej Brazylii do rzędu Mocarstw. Zniósł Inkwizycyją, ściętnił niewolę i przyłożył się do osiedzenia Europejskich artystów, rolników i rękodzielników. Ostatniem jego aktem jest sprzedanie dobr byłej Inkwizycyi i pociągnięcie duchowieństwa do podatków. — Zmarły Król był dobry, litościwy i od swoich poddanych kochany Monarcha. Przy każdym zdarzeniu okazywał wstręt do zemsty, chociaż często złość ludzka mu dokuczyła. W politycznem swoim postępowaniu od 20 lat trzymał się zawsze Anglii. — Gdy przez traktat w dniu 29 Sierpnia 1825 zawarty, państwa Brazylii i Portugalii po śmierci Króla Jana zostają oddzielone, i jeżeli Don Pedro przez oddzielne warunki nie odstąpił korony Portugalskiej na rzecz brata swojego Don Miguel, tedy wolno mu będzie obrać dla siebie lub syna swojego koronę Portugalską lub Brazylijską. Podczas ostatniej choroby niesłyszano zmarłego Króla o niczem mówiącego iak tylko w Brazylii i Don Predro.

Z Londynu d. 14 Marca.

Od sprawy Królowej nie było jeszcze w Izbie niższej Parlamentu tak wielkiego natłoku iak wczoray przy wniesieniu budżetu na rok 1826. Kancelarz skarbowy, na wstępie długiej swej mowy wyraził: iż mimo zaszłych w kraju smutnych dla handlujących okoliczności, które zaczęli już ustawać, stan skarbu opiera się na stałych i pewnych źródłach. Wydatki wynoszą w ogóle 56 mill. 323,421 Fs. a dochody 57 mill. 43,000 Fs. tak iż przewyższają wydatki o 714,570 Funtów szterlingów.

Posłowie Duński i Bawarski mieli przed kilku dniami narady z P. Canning w wydziale spraw zagranicznych. W przeszłą sobotę dał tenże Minister dla naszego Posła przy Dworze Brazylijskim, Lorda Ponsonby, wielki obiad, na którym znajdowało się wielu znakomitych urzędników, tudzież Posłowie Meksykański i Buenos - Ayres, PP. Rocafuente i Savratea (oba nie byli jeszcze Dworowi przedstawionemi).

Tak w mieście Leeds, iako też w wielu rękodzielnych powiatach od niedawnego czasu odnowiły się znowu roboty. Wschodnio - Indyjska kompania zamówiła znaczną ilość sukna w ordynaryjniejszych gatunkach.

Handlowa Izba w Mancestrze oznajmiła handlującey publiczności, iż od banku Londyńskiego upoważnioną została do wypłaczenia na towary od 500 do 10,000 Fs.

W Nowey Hollandyi w odległości około 500 mil Angielskich od rzeki Brisbane odkryto szczerp ludu, który niemal zupełnie jest biały, i co do wykształcenia umysłu przechodzić ma wszystkich dotąd znanych kraiovców.

— Dnia 17. —

Od dawniejszego czasu wiedzieliśmy, iż Król większe niż dawniej cierpi podagry boleści; ale wczoraysze doniesienie o stanie zdrowia J. K. Mci zrobiło nąglębsze wrażenie.

Z Windsoru d. 16 Marca 1826.

"Król doznawał od ostatniego tygodnia boleści podagrowych; lecz zeszłego poniedziałku miał J. K. M. gorączkę i okazały się znaki zapalenia. W poniedziałek i wtorek upuszczona J. K. Mci została krew z wielkim skutkiem. Wczoray miał J. K. M. mniejszą, a dziś jeszcze mniejszą gorączkę., (Tu następują podpisy trzech lekarzów.)

Dziś wyszło następujące drugie doniesienie:

Z Windsoru d. 17 Marca.

"Krol miał spokojną noc; ustała niemal gorączka i ma się lepiej.,,

Xzê Jorku udał się wczoray do Windsoru, dla odwiedzenia Króla, brata; tamże udali się przed ukończeniem ieszcze posiedzenia Izby niższej Ministrowie Canning, Peel i Kanclerz skarbowy.

Obawa o życie Króla miała także wpływ na papiery rządowe. Spekulanci rozpuszczali rozmaite wieści. I tak między innemi Ministrowie Liwerpool, Peel i Canning udać się wczoray spieszo mieli o godzinie 11 w wieczór do Windsoru.

Podług najnowszych doniesień z Kalkuty pod dniem 5 Listopada rozeym z Birmami miał zostać przedłużony. Tymczasem posłano wiele ammunicyi i woysk do działającego tam woyska naszego.

Handel z czena zwolna znowu się podnosić: doniesienia z wszystkich rękodzielnych miast krajowych są nader pocieszające. Wszędzie, rozpoczęły się na nowo roboty. Tak tu, iako i w Liwerpolu poczynione zostały znaczne zakupy, i z stałego ładu nadeszło wiele zleceń.

Fregata Blonde, Kapitana Lorda Biron, która zwłoki zmarłych tu przed dwiema laty Królestwa Sandwichskich do ioh kraju zawiozła, powróciła do Portsmutu.

Przywóz herbaty przez Wschodnio-Indyjską kompanią, wynosił w równem przecięciu od r. 1817 do 1821 rocznie 26 mill. 416,219 funtów za cenę zakupną jeden mill. 717,216 Fs. Roczne spożebowanie w Europie herbaty wynosi do 32 mill. funtów.

Zboże popłacać bardzo ma na Malcie i posłano tam ztąd kilkanaście okrętów zagranicznego zboża.

Przywieziony tu z Brazylii szmaragd ważyć ma 4 funty i szacowany iest do pół miliona funtów szterlingów.

Z Itaki d. 18 Lutego.

(Z prywatney korespondencyi Dziennika Konstytucjonisty.)

Missolonga iest znowu do 15 w żywność opatrzoną. Lecz cóż się z tą twierdzą stanie, która zawiera w sobie trzynaście tysięcy zbiegłych ludzi, kobiet, dzieci i starców, ieżeli nie będą iey nowe posiłki przysłane? Działa ryczą przeciw nieszczęśliwemu temu miastu, a kule i bomby gradem padaią. Urządzone przez Boyer bandy i przybyli z Francyi kanonierowie kierują artyleryją Barbarzyńców. O Boże zlituy się nad Chrześcianami! Racz spojrzeć litościwem okiem na obrońców Krzyża! Usłuchay płaczącego głosu umierającego ludu, który woła: "W czemże przewiniliśmy Francyi, że niegodne iey dzieci widzieć musimy w szeregach Muzułmanów? ..., Každy działowy wystrzał, który słyszeć się daje po nadbrzeżu Itaki, rozdziera serce moje!... Duchowieństwo nasze odbyło w tej chwili modły za poległych w obronie Missolongi... Dzieie uwiadomią potomność, iż żołnierze Krzyża od 11 miesięcy w tem mieście oblężeni, wyciągali ręce do Chrześcijaństwa, od ktorego nic nie otrzymali iak tylko poczwarę, która chce się ich krwią zasycić.

Z Liworna d. 4 Marca.

Missolonga broni się ciągle bohatersko ale czyliż 13tysięczna ludność potrafi się długo trzymać przeciw głodowi, który iest daleko potężniejszy, niżeli nacierania Barbarzyńców? Cztery Egipskie fregaty dowodzone przez chrześcijańskich officerow zamykają to miasto od morza, gdy tymczasem Fran-

czczy kanonierowie strzelają do niego od strony lądu. Agent tutejszy Baszy Egipskiego otrzymał pieniądze i rozkaz do przyspieszenia uzbrojenia zbudowanych na warsztacie naszym dwóch fregat. Mają one złączyć się z dwiema innemi w Marselii wystawionemi. Przed trzema laty sprzedano także Dejowi Algierskiemu w Marselii dwie fregaty, i to miasto nazwać się niemal może Tureckiem; bo rzeczą jest pewną, iż Ministrowie odmówili Deputowanym Greckim Orlandos i Luriotis dozwolenia wystawienia w jednym z portów Francuzkich dwóch fregat. Chlubią się we Francyi (dodać Dziennik Konstytucjonista) iż należą do Jezuitów, lecz z pominają, że Bulla: *in Cena Domini* zabrania sprzedawania niewiernym broni i wojennej ammunicyi. Wiadomo światu, iż officerowie Francuzcy, którzy udali się do Egiptu, dla urządzenia Woyska Baszy Egipskiego, pobierają we Francyi połowiczny swoy żołd i za powrotem, czynią ich przeciw Chrześcianom policzone im będą za zasługę.

Z Korfu d 17 Lutego.

(Z prywatnej korespondencyi Dziennika Konstytucjonisty.)

Trudno odmalować WPanu stan nasz: w bany się między nadzieją zwycięstwa i podziwieniem, jakie bohaterstwo mieszkańców Missolongi wzbudza. Twierdza ta, opasana od roku przez Barbarzyńców, czyni nieustraszoną odpór i okazuje przeciw bandom Reschydą Baszy mężstwo, takim tylko miłośnikom oyczyzny, religii i wolności natchniętą doła. Lecz w chwili, w której spodziewano się, że Seraskier nastąpi z pod murów tego miasta, przybył przez Crionero Ibrahim Basza z ćwiczonemi Egipcyanami i rozpoczął formalne oblężenie; Missolongczanie bronią żywności i w ostatnim tygodniu zeznają, że mieszkańcy niedostawali iak pół

funta chleba na dzień, a przecież nieprzestawiali napadć na nieprzyjaciela. Wszystkich Greków wzruszyły się serca na wiadomość, że obrońcom Krzyża zbywa na pierwszych potrzebach, i natychmiast miłość oyczyzny spowodowała mieszkańców wysp Jońskich do otworzenia składki, dla wsparcia braci swoich. Miaulis odpędził nieprzyjacielską flotę, która port zamykała, i zaopatrzył tę twierdzę w żywność; tak brzmią doniesienia, któreśmy z zachodniej Grecyi odebrali. — List z Zante donosi, że Miaulis z 25 okrętami dnia 6go Lutego przybył pod brzegi tej wyspy, i przyjęty został z najwyższemi okrzykami radości, potem popłynął do Hydry, dla nabrania potrzebnej ammunicyi dla swej floty. Nieustraszony ten Admirał zapewnia, iż zwycięstwo będzie przy Grekach, jeżeli Ibrahim Basza zechce mocą oręża nieożłódeniem zdobyć Missolongę. — Doniesienia z Morei są nader zaspokoiające: Kolokotroni oblega Trypolizę i wszelkie związki z tem miastem są przecięte; brakuje mu żywności i oczekiwane jest codziennie jego się poddanie. Wysłży z Modon korpus na pomoc Trypolizy, natrafił w drodze na walecznego Nicetasa, został pobity i do odwrotu zmuszony. — Rząd Grecki zwracał od dawnego czasu uwagę na obmyślenie sposobów do zastąpienia kosztów wojny. Zupełny brak pieniędzy zmusił go do sprzedania niektórych gruntów, i procz tego postanowił wydać za 4 mill. piastrow obli gacy zabezpieczonych na gruntach narodowych. Przed kilku dniami postanowił także zwołać Zgromadzenie narodowe do Magary, które obmyślić ma środki względem nagnagłych potrzeb narodu, a nadewszystko naradzać się o uczynionych rządowi przez przejeżdżającego do Stambułu Lorda Stratford Canning propozyciach.

DODATEK DO N^{ro} 26. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5 KWIETNIA 1826 ROKU W ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raunira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° 2.	Therm: czyli stopizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Kwiec:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 6, 018	+ 2. 5	95	Połud: Zach: Sła:	Chmury	
12	" 6, 591	+ 8. 0	71	" "	Słońce z Chmur:	
1. 3	" 6, 706	+ 8. 6	81	" "	Chmury	Grad ze Śniegiem.
9	" 7, 462	+ 7. 3	87	" "	Pogoda	o 10 1/2 Pochmurno.
2. 7	27 6, 181	+ 3. 6	82	Połudn: Zach: Sła:	Chmury	
12	" 5, 463	+ 6. 2	71	Półn: " Mony	"	
3	" 5, 378	+ 5. 8	78	" " Słaby	Pochmurno	
9	" 5, 962	+ 1. 9	100	" " Słaby	"	o 9 1/2 Grad i deszcz
3. 7	27 5, 043	+ 2. 6	100	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	Śnieg.
12	" 2, 060	+ 4. 2	100	" "	"	o 8 1/2 Śnieg.
3	" 1, 145	+ 4. 9	100	Pół: " Zach Moc:	"	Deszcz.
9	" 0, 501	+ 5. 9	100	" "	"	Deszcz, Wicher.
						Max: W:isse, Dyrek: Obs.

— Z Krakowa. —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI

*w Senacie Rządzącym, Wolnego Niepodle-
głego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa
i jego Okręgu*

W dopełnieniu rozporządzenia Rządzące-
go Senatu Uchwałą w dniu 21 Lutego r. b.

do Nru 3318 zapadłą, orzeczonego, podaie do
powszechniey wiadomości, iż Senat Rządzący
na mocy Artykułu 910 Kodexu Cywilnego za-
twierdził następujące legata przez niegdv X.
Hippolita Starowieyskiego Kanonika Katedral-
nego Krakowskiego testamentem w dniu 15 Lu-
tego 1824 roku własnoręcznie napisanym na
rzecz Instytutow tuteyszo-krajowych zrobione
zastrzeżeniem praw trzeciego iako to:

a) ZłPols: 4285 gr. 26 4/7 na Anniversarz w Kościele Katedralnym Krakowskim odprawić się mający.

b) Złp. 200 na rzecz Domu Ogólnego Schronienia Ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostającego.

c) ZłPols: 500 na Msze Święte po Kościołach tutejszych odprawić się mające, nakoniec

d) Legat w kwocie nieoznaczonej, iaka się okaże z sprzedarzy sprzętów gospodarskich, z sprzedarzy krów, wołów i innych, na Msze Święte po klasztorach tutejszych odprawić się mające. — W Krakowie dnia 28 Marca 1826 r.

Senator Prezydujący

X, Janowski.

Konwiski, S. W.

W tych dniach przybył tu znowu znany z swej zřeczności, ktorey już dał wielorakie dowody, Dentysta Karol Prokop Kalięa, mieszkający w domu pod Nrem 485 w ulicy S. Jana.

Z Wiednia d. 26 Marca.

Nayiaśniejszy Cesarz opuścił dziś po chorobie pierwszy raz łóżko; zjadł obiad i przeszło po trzeciej godzinie się bawił. J. C. K. M. ma dobry sen i apetyt i zwiększenie się sił odpowiada požądanemu oczekiwaniu.

Z Berlina d. 28 Marca,

J. K. Wysokość Margrabia Badeński Leopold przybył tu w powrocie z Petersburga i stanął w przygotowanych dla siebie pokojach w zamku Krolewskim.

Xzę Schönburg - Stein - Waldenburg odjechał ztąd do Waldenburga, i przebiegł przez miasto nasze Kr. Angielski gabinetowy Gońiec Meates z Petersburga do Londynu.

Z Drezna d. 16 Marca.

Nayukochańszy nasz Monarcha znajdował się w przesły czwartek w niebezpieczeństwie utracenia życia. J. K. M. powracał z Krolową z Moritzburga, gdy nagle dyszel wozu włóściańskiego, ktorego woźnica niemógł koni wstrzymać, przebił powoz Krolewski. Na szczęście oparł się Król o bok powozu i drzymał, tak iż dyszel między J. K. Mcią i Krolową wszedł w powoz.

Od brzegów Menu d. 19 Marca.

W Luxemburgu nastąpiło dnia 13 b. m. oddanie tej twierdzy Związkowi Niemiec kiemu.

Rząd Badeński trudni się urządzeniem konney żandarmeryi, dla utrzymania po wszech bezpieczeństwa.

Kompania Reńsko-Zachodnio-Indyyska odebrała doniesienie z Valpairoso, że najety przez nią okręt przybył szczęśliwie z całym ładunkiem na miejsce przeznaczenia swojego, tudzież, iż przeznaczony tej okręt do Buenos - Ayres nie przybył tam przed zamknięciem tego portu, i nakoniec, że nadeszłe z Meksyku doniesienia są nader pomyślne.

Szwajcarowie Longohamp i Neugger, ktorych Doktor Francia w Paragwaju tak długo trzymał, przybyli na końcu Lutego do Hawru. Trudnią się uporządkowaniem kosztownych swoich zbiorow, ktore przed tyrannem ukryć potrafil, i wkrótce powroca do oyczyny.

Z Haęi d. 17 Marca.

Stany jeneralne zatrudnić się mają d. 22 b. m. rozrządaniem taryffy względem celł wchodowych i wychodowych, a posiedzenia ich zakończyć się mają przed Wielkanocą.

Fregata Królewska Amstel odpłynęła przed kilku dniami z Flesingi do Rio-Janeiro i. pod brzegi Gwinei.

Nieiaki P. Nieuweghuizen z Antwerpii podjął się budowy kanału z Bruxelli do Charleroy. Wielkie to dzieło ma być w pięciu latach ukończone.

W gimnazjum w Bouillon zaprowadzona została katedra języka Niemieckiego.

W osadzie, która przyjmuje i zatrudnia żebraków, pracie takowych około uprawy gruntu codziennie 500; podzielonemi są na 3 klasy: pierwsza zarabia codziennie po 30 (1 Złp.) druga 25, a trzecia 20 centimow. Mizerny ten zarobek wystarcza jednak na ich utrzymanie i zastąpienie kosztów administracji.

Z Sztokholmu d 14 Marca.

Wyznaczona kommissyia pod przewodnictwem Królewica Następcy tronu do urzędzenia floty jest w zupełnej czynności. Tyle tylko słysząc, iż większa część członków jest za powiększeniem podbrzeżnej, a zmniejszeniem wielkiej z wojennych okrętów złożonej floty.

Na propozycyją Dyrekcyi jeneralnej cełł będzie liczba celników znacznie pomnożona i przez to powiększy się wydatek o 14,000 talarow.

Były Pastor przy naszym poselstwie w Stambule, P. Bergaren, wydał teraz pierwszą część swej podróży przez kraje wschodnie.

W okolicy Tornea czuć się dały dnia 21 z. m. w wieczor dwa zaraz po sobie następujące wstrząśnienia ziemi.

P. Owen otrzymał od rządu przywilej na wynalezioną przez siebie nową drukarską prasę.

Z Kopenhagi d 17 Marca.

N. Krol uznał byłego Hurtownika Klemę z Nyeborga, jako Ces. Rossyyskiego Konsula w Kopenhadze. Monarcha raczył także Szyprom Uehersak i Kolmar z Frederikshaven, którzy w ostatniej jesieni z narażeniem własnego życia wielu ludzi z rozbitych okrętów wyratowali, udzielić orderu Dannebrog.

Tutejszy Handlarz żelazem Blankensteiner otrzymał od N. Cesarza Austrii złoty honorowy medal.

Duńsko-Azyjatycka kompania wyszła na wiosnę okręt do Chin.

Umarł tu stary wysłużony Admirał Löwenörn.

U W I A D O M I E N I E.

Bracia Bourier z Paryża, Artysci robót włosianych, mają honorawić Przeświałną Publiczność, iż przejeżdżając przez miasto tutejsze, zabawią tu czas jakiś, i robić będą wedle życzenia wszelkiego rodzaju roboty w najnowszym guście z włosow, iako to: landszafty, kwiaty, cyfry, pęki, pisma, pomniki, &c. większe i mniejsze, w znacznej ilości pl. cianki na opaski, torbeczki, dla Dam, sakiewki, naszyjniki, bransoletki, sznurki, krzyżyki, kulczyki, pierścionki, &c. &c. których widzieć można próby w ich mieszkaniu w ulicy Grodzkiej pod Nr. 230.

Teatr Narodowy.

Jutro we Czwartek to jest dnia 6 Kwietnia r. b. daną będzie łącznie z JPP. Skibińskimi, wielka opera Buffa z włoskiej przełożona z muzyką sławnego Fioraventi w 2ch obszernych aktach: *Śpiewaczki Wiejskie*.

W przyszły Piątek, dnia 7 Kwietnia r. b., na benefis Józefa Kobyleckiego, daną będzie Wielka wcale nowa, i nigdy tu niewidziana Trajedyja w 5ciu aktach, oryginalnie przez znanego z dzieł autora P. Schüllera napisana, a na Polski język w Warszawie przełożona: *Młodość i Intryga*.

Dnia 4 Kwietnia 1825 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu
w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	11 —	10 15	9 15	8 15
— Żyta	7 15	7 —	6 15	6 —
— Jęczmienia	5 15	5 —	4 15	4 —
— Owsa	4 10	4 6	4 —	—
— Jagieł	13 —	17 —	—	—
— Grochu	6 15	6 —	5 15	—
— Rzepaku	—	—	—	—

LOTERYJA KRAIOWA

W 184 Ciągnięciu dnia 5go Kwietnia r. 1825 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

60. 47. 64. 26. 31.

Przyszłe 185 Ciągnięcie dnia 12 Kwietnia r. b. przypada.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiedomienia Publiczność, że z rozporządzenia Senatu z dnia 21go Lutego r. b. do L. 609 na Zasadzie Paragrafu Trzynastego wiecznych Dzierżaw kontraktów, i Warunku 4go licytacji tychże wiecznych Dzierżaw obojga jednako brzmiających, że nie opłacający Skarbowych należności Posiadacze wiecznych Dzierżaw, exmittowanemi być powinni, a Erbpachty przez nich posiadane, przez nową licytacją wydzierżawione być mają. Folwarki trzy z Realnościami i Propinacjami do nich należąciami, tak iak przez dotychczasowych Dzierżawców posiadane były, iako to: w Gminie Lipowieckiej Jankowice i Mętków, w Gminie Mogiła Węgrzce przez publiczną licytacją wydzierżawione zostaną; które licytacji w biorze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w godzinach przedpołudniowych odbywać się mającey, Termin pierwszy w dniu 15 b. m. Termin drugi w dniu 15 Kwietnia, i Termin ostatni stanowczy w dniu 21 Czerwca r. b.

1) Licytacja ta w kupnego do Folwarku Jankowice z Propinacją i Grontami morgów Chełmińskich 157. Pręcioków 21,202, zacznie się od Złp. 6282 gr. 19. Na Vadium przed rozpoczęciem licytacji ma być złożona czwarta część rocznego kanonu, to jest Złp. 66 gr. 3, ponieważ kanon roczny czyni Złp. 2672 gr. 12.

2) Licytacja w kupnego do realności w Jankowicach Grontu morgów Chełmińskich 10 zacznie się od Złp. 201 i gr. 16. Przed rozpoczęciem licytacji tej realności, ma być pro Vadio złożona czwarta część rocznego kanonu z oney, to jest Złp. 29 gr. 5 ponieważ kanon roczny czyni Złp. 90 gr. 20.

3) Licytacja w kupnego do Folwarku Mętków z Grontami morgów Chełmińskich 122. Pręcioków 18,448 i z Propinacją zacznie się od Złp. 4184 gr. 5. Przed rozpoczęciem tej licytacji ma być pro Vadio złożona czwarta część rocznego kanonu, to jest Złp. 420 gr. 4, ponieważ kanon roczny czyni Złp. 1680 gr. 16.

4) Licytacja w kupnego do realności w Mętkowie Grontu morgów Chełmińskich 10, zacznie się od Złp. 197 gr. 8. Przed rozpoczęciem tej licytacji ma być pro Vadio złożona czwarta część rocznego kanonu z oney, to jest Złp. 22 gr. 6, ponieważ kanon roczny wynosi Złp. 88 gr. 24.

5) Licytacja w kupnego do Folwarku Węgrzce z Grontami morgów Chełmińskich 239. Pręcioków 12 i z Propinacją zacznie się od Złp. 9780 gr. 4. Przed rozpoczęciem tej licytacji, ma być pro Vadio, złożona czwarta część rocznego kanonu, to jest Złp. 961 gr. 16 ponieważ kanon roczny czyni Złp. 3846 gr. 4.

6) Licytacja w kupnego do realności w Węgrzce Gronta morgów Chełmińskich 12. Pręcioków 223 zacznie się od Złp. 221 gr. 21. Przed rozpoczęciem tej licytacji, ma być pro Vadio złożona czwarta część rocznego kanonu z oney, to jest Złp. 24 gr. 28, ponieważ kanon roczny wynosi Złp. 99 gr. 22.

O dalszych Warunkach do tej licytacji, w Wydziale Dochodów Publicznych każdego czasu dowiedzieć się można. — W Krakowie dnia 1 Marca 1826 r.

Hartl.

Gadomski, S. W.